Nro 39
D. 10. Lutego.
SOBOTA.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zgon Andrze: Zamojskiego Kanclerza 1792.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj iako w doroczną uroczystość urodzin J: C: M: Wielkiego Xięcia MICHAŁA, odbyło się nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym. Celebrował JW, JX. *Arcy-Biskup Prymas*, wobec władz, rządowych. Nastąpiło *Te Deum* i modły o iak najdłuższe zachowanie Najłaskawszego MONARCHY i całej NAJJAŚNIEJSZEJ RODZINY. Wieczorem główny Ratusz i inne domy oświecono.

Listy Kupieckie donoszą, że dzień 12sty b. m. będzie stanowczym dla handlu zbożowego w Europie, tego bowiem dnia ma być roztrzygniętym proiekt bilu zbożowrgo w *Anglji.*

Onegdaj w nowej *Resursie Kupieckiej*, był pierwszy wieczór z tańcami.

Kurs Listów Zastawnych. Za 100 zł: w L. Zastawn: bez 1go kuponu. Przedaiących niema. Kupuiący daią zł: 77.

Do Składu podpisanego nadszedł świeży transport kolorów wodnych w tabliczkach, poiedyńczo, iakoteż w pudełkach, w rozmaitych gatunkach, a mianowicie dla dzieci; pudełek z 12tu kolorami, za zł: 1; z 18tu zł. 1 gr: 15; z 24ch zł: 2, każdego czasu nabyć można, również i Pędzli Liońskich i Paryzkich tak do wodnego iako i olejnego malowania, w gatunku najlepszym i cenie umiarkowanej; przy ulicy Senatorskiej Nr 496. A *Dal Trozzo.*

Niebędąc wstanie wywdzięczyć się za staranne wyleczenie mnie z zapalenia płuc, w której chorobie będąc zupełnie opuszczoną, przywrócenie zdrowia winną iestem W. Doktorowi *Brawackiemu*, który prawdziwie przez swoią gorliwość zasługuie na zaufanie pacjentów.
A. *Lange.*

W czasie Koncertu wokalnego i instrumentalnego, który ma być dany przez JPanią *Meierowę* w przyszłą Srodę w Teatrze Narodo: da się słyszeć na Fortepjanie JPani *Marja Szymanowska*, i dla tego do dni kilku swój wyiazd wstrzymała.

Wyczytane a niespodziewane doniesienie w Nrze 36 Kurjera Warsza: znagla mię do oświadczenia, że lubo przez JP. *Millot* M. i C. Magistra, do dziękuiącej, tamże rodzącej wezwany dla wykonania operacji, pomoc skuteczną dałem, nie żądałem atoli by wypądek ten przez pisma publiczne był głoszony, i pragnę by na przyszłość w podobnych wypadkach nazwisko me ogłaszanem nie było.— *Ignacy Fiiałkowski* Med: Chir: Doktor i Professor Sztuki Położniczej w Kr: W. U.

W wielu miejscach *Królestwa Polskiego*, a szczególniej w Woiewódz: *Augustowskiem*, śniegi co raz bardziej się powiększaią, po większej części dróg głównych trudno podróż odbywać, a po bocznych drogach wcale iechać niemożna.

Artykuł nadesłany.—(NB. iuż ostatni w tej materji) — Przedmiot każdy, który sam z siebie powszechnie podoba się, wzbudza ciekawość do odczytywania dotyczących się go rozpraw;

powodzenie atoli wszelkiego przedsiewzięcia zależy od użyteczności onegoż i od możności osiągnienia zamierzonego celu. Z tych powodów opisy w Gazetach i w Kurjerze Warszawskim sprawy, o wyłączność patentu swobody na wyrabianie kwiatów, zainteressowały Publiczność. Niemogło także być oboiętnem usiłowanie dobrania właściwego, a zarazem poiedynczego wyrazu, mogącego zastąpić dwósłowne, a w połowie cudzoziemskie wyrażenie: *Fabrykant Kwiatów*, lecz przedstawienia w tym celu wyrazów: *Kwiacista*, *Kwiaciarz*, *Kwiatnik*, *Kwiatownik i Kwiatodziej*; oraz rozpisania się względem trafniejszego tych wyrazów znaczenia, które dałyby się bardzo ieszcze rozszerzyć, zapowiadaią iuż niepodobieństwo, a przynajmniej wielką trudność w osiągnieniu powyższego celu. Użyteczność z tych usiłowań byłaby w tenczas, gdyby konieczna zachodziła ich potrzeba. *Kopczyński* i *Jan Sniadecki*, którzy niezaprzeczenie dowiedli swą troskliwość, o czystość i iasność mowy polskiej, są zaiste za zbogacaniem onej, podaią nawet prawidła do utworzenia nowych, lub do wyprowadzania pochodnich z pierwotnego, wyrazów; radzą wszelako chronić się wszelkiej w tej mierze skwapliwości i raczej pozostać przy przyswoionych cudzoziemskich wyrazach, aniżeli wprowadzać nowe polskie, ale niewłaściwe, nieiasne, albo dwoiakie znaczenie maiące. Kiedy zaś pomimo, pomyślnie utworzonego wyrazu *Wyroby*, w miejsce cudzoziemskiego *Fabrykatu*, niezaprowadzono dotąd pochodniego wyrazu *Wyrabialnia*, zamiast *Fabryka*; kiedy pomimo wyrazów odwiecznych *Ogrodnik*, *Kałodziej*, nieużywamy dla samego tylko podobieństwa w zakończeniu wyrazów *Kobiercownik*, *Poiazdodziej*, ieno obchodziemy się wyrażeniami *Fabrykant Kobierców*, *Poiazdów*, może więc także pozostać wyrażenie *Fabrykant Kwiatów*. T. N.

Pełnia iutro o godzi: 11, min: 47 wieczorem. — Dziś zimna stopni 13.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W czasie odwiedzania ciała zmarłego Xcia *Jork*, kilkanaście osób zaduszono, a bardzo wiele tak ściśnięto, iż bez przytomności przez czas nieiaki zostawały. W takim natłoku korzystali nie mało złodzieie kieszonkowi, skradli znaczną ilość tabakierek, chustek, kiesek z pieniędzmi i t. d.—Dnia 5 b. m. była w *Munich* pierwsza *Maskarada* w tamecznym wielkim teatrze. Na uprzyiemnienie tej zabawy przeznaczył Król *Bawarski* znaczną summę. — Akta znanego procesu Kryminalnego Bandy *Klary Wedel* w Szwajcarji, składaią się teraz z 4686 arkuszy, a wartość popełnionych kradzieży, wynosi przeszło 23,000 franków. — W *Bruxelli* osądzono dwóch młodych ludzi, na lat 20 do kajdan i stanie pod pręgierzem, za to, iż pobili własnego ojca który w kilka tygodni zakończył życie.—Przy południowych brzegach *Hiszpanji* pokazuią się teraz podejrzane statki.—Odebrano wiadomość z *Cypru* że w *Jerozolimie* Janczorowie utworzyli powstanie, otoczywszy ściśle to miasto. Droga do *Palestyny* iest teraz dla podróżnych bardzo niebezpieczna; z tego powodu † Xiądz *Demasur* będący iuż w *Jawie*, chcąc udać się z tamtąd do ziemi Swiętej, wraca do Francji. —*Ibrahim Basza* usiłował z swoim korpusem składaiącym się z 1,500 Arabów uderzyć na *Greków* od strony *Karyteny*, lecz został trzykrotnie mężnie odparty, a nakoniec przymuszony cofnąć się do *Trypolizy*.— W dobrach hrabstwa *Veithejn* (w Niemczech) wydarzył się niedawno wypadek, który naturaliści uważaią za nadzwyczajny; w ciągu półtory godziny Krowa rasy szwajcarskiej, wydała trzech żywych ciołków. — W końcu roku zeszłago

w *Nemmersdorff* umarła Wdowa po Pastorze *Hassensztejn*, przeżywszy lat 92, cieszyła się widokiem 197 potomków w prostej linji, to iest: 14 rodzonych dzieci, 69 wnuków i 114 prawnuków, z których przy iej zgonie ieszcze żyło, 6 dzieci, 25 wnuków i 75 prawnuków. — Pewny szlachcic w *Londynie*, niedawno kupił konia wierzchowego za 57,300 zło: pol: — We *Lwowie* znajduie się teraz P. *Van Dinter* z rzadkim zbiorem *wężów*, a nawet najiadowitszych, o których tameczna gazeta donosi co następuie. »Między 2 i 3 godziną kąpią ie zwyczajnie i daią im żeru, lecz nie zawsze uda się widzieć, iak iedzą; osobliwie Grzechotnik niecierpi świadków kiedy ie, a nawet przestaie ieść, ieźli kto zajrzy do skrzyni właśnie wtenczas, kiedy się zabiera do iedzenia. Kąpią ie po kolei, iednego po drugim w wodzie letniej, w wielkiej skrzyni wewnątrz lakierowanej. Grzechotnika, z którym dla iadowitości niebespieczne iest obchodzenie się, kąpią tylko co 14 dni raz. Pan *Van Dinter* młody, chwyta go z wielką zręcznością i zadziwiaiącą odwagą za szyię, gdy go ma ze skrzyni do kąpieli, lub z kąpieli do skrzyni przenieść; uchwycony podnosi koniec ogona, długości palca wielkiego, na którym się kilka niby rogowych obrączek znajduie, które, gdy wąż ogonem trzepie, uderzaiąc iedne o drugie wydaią łoskot podobny do łoskotu grzechotki. Tych pierścieni ma zwyczajnie tyle ile liczy lat życia, a z każdym rokiem wyrasta iedna taka obrączka. Włożony w wodę i cały w niej zanurzony podnosi nad powierzchnią tę część ogona, na której są obrączki, i trzepiąc nią wydaie łoskot, który gdy obrączki są zmoczone, daleko iest cichszy. Gdy go włożą w kąpiel, nakrywaią skrzynie mocną i gęstą kratą drucianą; można więc bespiecznie przypatrywać mu się zbliska. Węże te iak wszystkie inne rzucaią skórę kilka razy do roku. Anakonda największa ze wszystkich, które przywiózł P. *Van Dinter*, leni się co 3 miesiące; ostatni raz zrzuciła skórę przed 6 tygodniami w Łancucie. Od tej ma także P. *Van Dinter* i iaia, z których ogrzanych promieńmi słońca strefy gorącej, wylęgaią się młode. P. *Van Dinter* bardzo się zpoufalił ze swemi wężami. Anakondą, maiącą 21 stóp długości, którą trzech ludzi wyjmuie ze skrzyni, obwinąwszy się od szyi aż do pasa, iak powrozem, opasuie się oraz wężem drugim *Pamborio* zwanym, a czasem i trzeciego obwiia na około siebie.

W *Paryżu*, wszyscy są ciekawi iaki wypadnie wyrok na *Mobrela*, który d. 20 m. z. napastował Xcia *Tolejranda*. Ten *Mobrel* znany iuż iako awanturnik, był pokilkakroć sądzony. — Xże *Polinjak* Poseł Francuzki niebawnie wraca do *Londynu*. — W *Stambule* w z. m. *Wezyr* kazał stawić przed sobą 3ch Żydów, którzy za staraniem Pastora Angielskiego ochrzcili się; Wezyr oświadczył, że będą uwięzieni ieśli niewrócą do dawnej wiary, lecz oni trwaią w swem przedsiewzięciu, i zostali uwięzieni. — W *Wejmarze* Karnawał teraźniejszy iest bardzo świetny i wesoły; przybył do tego miasta Królewicz Następca tronu *Pruskiego* i wiele dostojnych osób. Na tamecznym teatrze dawane są opery i wzorowe dzieła sceny niemieckiej. Pan *Gropjus* dekorator *Berliński*, wykonał kilka pięknych dekoracji dla teatru *Wejmarskiego* i otrzymał od Wielkiego Xcia kosztowną tabakierę.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Mystkowski Maciej Oby: z Prasny: — Szotarski Kommis: z Pułtuskie: — Łempicki Ludwik Oby: z Płoc: — Grabowski Jozef Oby z Stani: Woroniecki Antoni Xże z Bialskie: — Raczyński Leon Oby: z Maleszewa. — Wybranowski Roman Oby: z Lubel: Badeni Jgnacy Radca Stanu z Sandomierskiego. — Aloizy Biernacki Oby: z Sulisławic. — Pudoska Hrabini.

DONIESIENIA.

Pięć pokoi z kuchnią i piwnicą na 1 piętrze od Wielkiej nocy; zaś dwa pokoie z przedpokoiem, z meblami lub bez mebli, każdego czasu do naięcia; oraz dwa pokoie i przedpokój każdego czasu z meblami lub bez mebli na 2m piętrze, w rogu Rynku przy ulicy Krzywekoło Nr Nr 181 i 2 do naięcia.

Wyczytawszy w Nrze 31 Kurjera Warsza: z r. b. ostrzeżenie JP. Splitowskiego aby odemnie nikt dwóch Wexlów po talar: 50 przez tegoż wystawionych nie nabywał; mam honor oświadczyć iż troskliwość ta iest zbyteczną, bo nigdy nie było myślą moią zbywać komu tychże wexlów i nawet pomyśleć się nieda, aby na takowe iakowy nabywca znaleść się mógł. Z moiej strony dochodzę tylko w drodze Sądowej przypadaiącej znich należytości. Wincenty Sommer.

W tych dniach nadszedł znaczny Transport Masła Litewskiego, przy ulicy Bielańskiej Nr 601 w domu Kamieńskiego, które sprzedaie się za mierną cenę.

Ktoby posiadał Billard w dobrym stanie i z wszelkiemi porządkami, a życzył takowy wynaiąć; zgłosi się przy ulicy Senatorskiej pod Nr 461, obok Głównego ratusza na dole.

Pewien życzy sobie Possessji od nadchodzącego w r. b. terminie Sto Jańskiego, byłby w intencji z maiącym takową do wydzierżawienia wnijść w cześnie i stosownie do układu, summa umowiona mogła w części, lub i całkowicie natychmiast zaliczoną; nadmienia się przytem, ażeby Folwark miał przynajmniej 120 korcy oziminy wysiewu, ludność do obrobienia dostateczną, zabudowania przyzwoite i w dobrym stanie e.t.c. e.t.c. i nie w dalszej odległości iak mil 10 lub 12. od Warszawy, im bliżej tym lepiej. Maiący takowe do wydzierżawienia, raczy ostawić adres w Drukarni Kurjera.

W domu przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1658 iest do wydzierżawienia w każdym czasie dla Ogrodnika Ogrod fruktowy znacznej obszerności, w którym oprócz wielkiej liczby drzew owocowych w różnych gatunkach i gruntu zdatnego do wszelkich roślin i zakładania Jnspektów, znajduie się 3 altany. Wtymże domu znaleść może wynajmuiący ogród wspomniony, takoż stosowne dla siebie pomieszkanie. Wiadomość powziąść można u Murgrabiego w domu Pocztowym.

Uwiadamia się niniejszem, kogo dotyczyć może, że pastwisko na placu Musztry między rogatkami Mokotowskiemi i Jerozolimskiemi M. S. Warszawy położonym, własnością Kommissji Rządowej Wojny będącym, w dzierżawę roczną od dnia 1 Stycznia r. b. zaczynaiącą a z dniem ostatnim Grudnia r. b. kończącą się, więcej daiącemu wypuszczone zostanie. Plac ten Musztry ma w ogólności około 624 Morgów z tych około Morgów 37 są wewnątrz okopów obięte, reszta za okopami miasta położona. Maiący chęć wydzierżawienia tegoż, zechcą najpoźniej do dnia 1 Marca b. r. podać do Sztabu Korpusu Artyllerji i Jużenjerów, lub do Kommissji Rządowej Wojny, w Pałacu Kommissji Rządowej Wojny, przy ulicy Senatorskiej, opieczętowane deklaracje; wiele za rzeczone pastwisko, rocznej opłaty ofiarnią; warunki dzierżawy, tamże przejrzane być mogą. Część za okopami będąca osobno, a osobno część wewnatrz okopów wydzierżawione będą. Cena szacunkowa dzierżawy rocznej za całe pastwisko, od której maiący chęć dzierżawienia podania swe in plus zaczynać zechcą, iest ustanowiona na złp. 2,060 wyraźnie złp dwatysiące sześćdziesiat. — W Warszawie d. 3 Mca Lutego 1827 r. — Z Rozkazu JW. Jenerała Artyllerji Hauke, Szef Sztabu Korpusu Artyllerji i Jużenje: Pułkownik Meciszewski.

W mieście Karczewie, Stajnia długo: łokci 13½ szero: ł. 16 1/4, wysoka ł. 6. Ujeżdżalnia długo: ł. 50, szero: ł. 20, wyso: ł. 6. Te budowle przed kilka laty z nowego, rżniętego, dobrego drzewa wybudowane, są dzisiaj z wolnej ręki z obowiązkiem zabrania onych z miejsca, za bardzo umiarkowaną cenę do sprzedania; a że miasto Karczew leży nad brzegiem Wisły, przeto wzmiankowane budowle z łatwością do Warszawy mogą być rzeką sprowadzone, a tem samem bardzo awantażownem nabyciem dla potrzebuiących w tem mieście drzewa suchego do różnych robot lub budowli. Chcący one nabyć, raczą się udać do Sklepu Skorzannego przy ulicy S. Jańskiej Nr 18.

Na Grzybowie przy ulicy Twardej w posessji Szuberta pod Nr 1086 do naięcia iest od Wielkiej Nocy r.b. 1wsze piętro. Wiadomość powziąść można u lokatora tamże mieszkaiącego.

Wczoraj wyciągnięte Nra 86. 72. 39. 84. 8.

Teatr. Dziś Kome: *Mali protektorowie.* Tańce *Kjarynich* i Pantomima *Arlekin brytan.* — Jutro *Maskarada.* O godzi: 8mej Kome: *Utracjuszek*, o 10tej Krotofiła *Nasze przebiegi*, o 12tej *Zabawa dla Aspazji*, toiest: sceny, śpiewy i tańce z IVgo aktu *Axura.*